

Zamieszki w Buenos Aires po reformach prezydenta Javiera Milei

16 czerwca 2024

Argentyna znalazła się w centrum uwagi światowych mediów po serii gwałtownych zamieszek, które wybuchły w odpowiedzi na kontrowersyjne reformy ekonomiczne prezydenta Javiera Milei. Od kilku dni ulice Buenos Aires oraz innych miast kraju są sceną intensywnych starć między demonstrantami a siłami porządkowymi, mających poważne konsekwencje społeczne i polityczne.



12 czerwca 2024 roku argentyński Senat rozpoczął debatę nad szeroko zakrojoną ustawą reformującą gospodarkę kraju, znaną jako „ustawa omnibus”. Plan ten, kluczowy dla prezydenta Milei, ma na celu przyciągnięcie inwestycji poprzez prywatyzację państwowych przedsiębiorstw oraz oferowanie ulg podatkowych dla firm. Projekt ustawy przeszedł przez niższą izbę parlamentu w kwietniu po wielu poprawkach, ale nadal budzi ogromne kontrowersje w społeczeństwie.

Protesty przeciwko reformom rozpoczęły się na długo przed debatą w Senacie, a ich kulminacja nastąpiła w dniu rozpoczęcia obrad. Demonstranci, reprezentujący różne ruchy społeczne, związki zawodowe i lewicowe organizacje, zebrali się przed budynkiem Kongresu w Buenos Aires, aby wyrazić swój sprzeciw wobec polityki oszczędnościowej Milei. Protesty szybko przerodziły się w zamieszki, podczas których doszło do starć z policją, podpałów i niszczenia mienia.



Policja odpowiedziała na demonstracje użyciem gazu łzawiącego,

armatek wodnych i pałek, próbując rozproszyć tłumy blokujące kluczowe drogi prowadzące do centrum miasta. W wyniku starć wielu demonstrantów zostało rannych, a kilka osób zostało aresztowanych. Władze informują również o rannych policjantach oraz dziennikarzach relacjonujących wydarzenia.

Główne punkty sporne reform Milei obejmują drastyczne cięcia w wydatkach publicznych, w tym na usługi socjalne i subsydia. Prezydent Milei, znany ze swojej twardej retoryki i kontrowersyjnych poglądów, od dawna obiecuje zmniejszenie liczby ministerstw, zwolnienia w administracji publicznej oraz zawieszenie nowych kontraktów na prace publiczne. Jego plan zakłada również zmniejszenie subsydiów na paliwo i transport publiczny, co spotkało się z ogromnym oporem ze strony społeczeństwa, przyzwyczajonego do socjalizmu, który notabene jest praprzyczyną ich problemów.

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)